

PRG Areczek, Kim dla mnie jesteś (feat DDK P56)

By usłyszeć głos który nadciąga z ulicy
Zrozum dreszcz na ciele, tak to tutaj wygląda
Stoję z moim bratem tuż po jego prawicy
I wiem że bym nie stracił reki gdybym oddał

Zaufaniu, lojalność – co dzisiaj to znaczy?
Widział ten kto widział
Stracił ten kto stracił
Wielu nic nie kuma, coc rozumy zjedli wszystkie
Swoj dla swego zawsze gra w otwarte karty
Brat zawsze pomoze, nie kreci ze nie moze
Grunt to twardy charakter i ubite podloze
Wiem braciszku ze zawsze ze mna bedziesz
Co by sie nie dzialo to zawsze do mnie zejdziesz
Bezinteresowna pomoc – to dziala w strony dwie
Na mnie takze mozesz liczyc, to z toba puszczaam lze
To z toba ide w ogien
To w tobie mam oparcie
W kazdym kolejnym slowie ja mowie to zażarcie

Braterstwo, szacunek – zeszmacił się nie jeden
Razem się trzymać, podstawa fundamentem
Łatwo stracić kogoś na kim bardzo ci zależy
Nie rań bliskich proszę, spróbujcie to przeżyć

Wykręty, farmęty nie tędy idziecie
Wspólność w jedności, w godności siła przecież
Można się gniewać, błędy nie jeden przeżył
Gdybyś ich nie popełniał to tak jak już byś nie żył